

# KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42  
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon  
między miast. 36-00 (czynny cały dzień).

Środa, dnia 24 września 1947

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140  
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego  
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 261

I tych kara nie minie...



Wśród oczekujących jeszcze na wymiar kary Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze znajdują się trzej byli generałowie niemieccy, oskarżeni o dokonanie zbrodni wojennych na Bałkanach. Są to (od lewej) feldmarsz. Wilhelm List (znany również Polakom z kampanii wrześniowej 39 r.), Hermann Foertsch i Walter Kuntze. Widzimy ich w czasie krótkiego spaceru na dziedzińcu więziennym.

Ustalono już porządek obrad Generalnego Zgromadzenia

## Sześćdziesiąt punktów

w wielkiej rozgrywce na O.N.Z.

NOWY JORK (obsł. wł.). Zgromadzenie generalne ONZ podjęło ma dyskusję nad projektem Marshalla, przewidującym utworzenie stałej komisji dla spraw pokoju i bezpieczeństwa, niezależnie od istniejącej już Rady Bezpieczeństwa. Ogółem komisja regulaminowa zatwierdziła około 60 punktów porz. obr. Zgromadz., w tym sprawę rewizji traktatu pokojowego dla Włoch, amerykański projekt dotyczący ogłoszenia niepodległości Korei oraz rezolucję radziecką, skierowaną przeciwko propagandzie wojennej. Jeden z dziennikarzy zagranicznych zauważył, że tyle spraw nie da się załatwić za życia obecnych na sesji deleg. Przy omawianiu wniesienia na porządek obrad sprawy rewizji traktatu pokojowego z Włochami doszło do różnicy zdań między delegatami. Postawiono zarzut Stanom Zjednoczonym, że do-

magają się rewizji traktatu, który zaledwie wszedł w życie. W wyniku głosowania padły 4 głosy, w tym głos Stanów Zjedn. za umieszczeniem tej sprawy na porządku obrad Zgromadzenia, 2 przeciwko a 8 państw, w tym W. Brytania wstrzymały się od głosu.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego przemawiał delegat brytyjski Mac Neil, który sprzecywał stanowisko swego rządu w sprawie rewizji prawa weta. Do przemówienia tego powrócimy w następnym numerze.

## Policja francuska wykryła bandę fałszerzy kartek chlebowych

PARYŻ (obsł. wł.). W Paryżu wykryto nieleg. drukarnię fałszywych kartek żywnościowych. Ogółem skonfiskowano 12 milionów kartek. Fałszyfikaty były tak udane, że policji

dopiero po kilkumiesięcznym śledztwie udało się wpaść na trop fałszerzy. Wedle prowizorycznych obliczeń, państwowa gospodarka środkami żywnościowymi poszkodowana została na 84.000 ton chleba, nie licząc innych towarów reglamentowanych w sprzedaży.

## „Najazd” dyplomatów na Paryż

Bevin podpisał sprawozdanie do planu Marshalla — Czy zostanie zwołana nadzwyczajna sesja Kongresu amerykańskiego?

## 16 państw liczy na EKSPORT WĘGLA z POLSKI

PARYŻ (obsł. wł.). Minister Bevin podpisał wczoraj łącznie z przedstawicielami wszystkich 16 państw, biorących udział w europejskiej konferencji gospodarczej, nowe poprawione sprawozdanie konferencji. Sprawozdanie to wysłane zostanie samolotem do Waszyngtonu i w środę znajdzie się w ręku Marshalla.

Jak donoszą z Waszyngtonu, min. Marshall odbył konferencję z prez. Trumanem w sprawie zapotrzebowania Europy. Marshall zalecił podobno zwołanie nadzwyczajnej sesji Kongresu.

W związku z podpisaniem sprawozdania, do Paryża przybyli amerykański min. skarbu Snyder i wicemin. dla spraw gospodarczych Clayton. Ponadto w stolicy Francji bawi delegacja Kongresu amerykańskiego, która bada sprawę pomocy krajom europejskim.

Zdaniem korespondentów opracowany przez konferencję 4-letni program odbudowy przewiduje, że Europa potrzebować będzie minimum ponad 16 miliardów dolarów pożyczki. Dopiero w roku 1951 pomoc ta będzie mogła być zredukowana do 3 miliardów dolarów. W międzyczasie bo-

wiem nastąpi znaczne zwiększenie produkcji węgla, stali i cukru. Ponadto podniesiona zostanie produkcja zboża i mleka do poziomu z 1938 r.

Korespondent PAP zwraca uwagę na bardzo istotne znaczenie opinii, wypowiedzianej przez rzeczoznawców 16 państw uczestniczących w konferencji. Wysuwają oni jako niezbędny warunek powodzenia ustalonych przez siebie planów import węgla z Polski mimo, że Polska w konferencji nie uczestniczyła i że uchwały konferencji jej nie wiążą oraz zestawiają Polskę jako eksportera węgla ze Stanami Zjednoczonymi, na których pomoc uczestnicy konferencji 16 państw przede wszystkim liczą.

## A amerykańska misja wojskowa przybyła do LIBANU

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Bejrutu agencja TASS, do Libanu przybyła amerykańska misja wojskowa, w skład której wchodzi 7 oficerów armii amerykańskiej. Szerzeg dzienników domaga się od rządu opublikowania komunikatu oficjalnego, wyjaśniającego cel przybycia misji.

## Płoną lasy Generalny alarm w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Radio czechosłowackie i cała prasa czeska donoszą o wybuchu dalszych pożarów leśnych. W sobotę w okolicy Teplic Sanova wybuchł jeden z najgroźniejszych pożarów, którego do tej chwili nie udało się zlokalizować. Około 50 tysięcy osób bierze udział w akcji ratowniczej. We wszystkich powiatach Czech północnych ogłoszono generalny alarm.

## Przed nową mobilizacją w Grecji

ATENY (obsł. wł.). Premier grecki Sofillis podał do wiadomości, że Stany Zjedn. zgodziły się na dostarczenie środków na dodatkowe wyposażenie dla zwiększonych sił greckich armii rządowej. Ponadto rząd Stanów Zjedn. wyraził zadowolenie z nowej koalicji rządowej partii greckich.

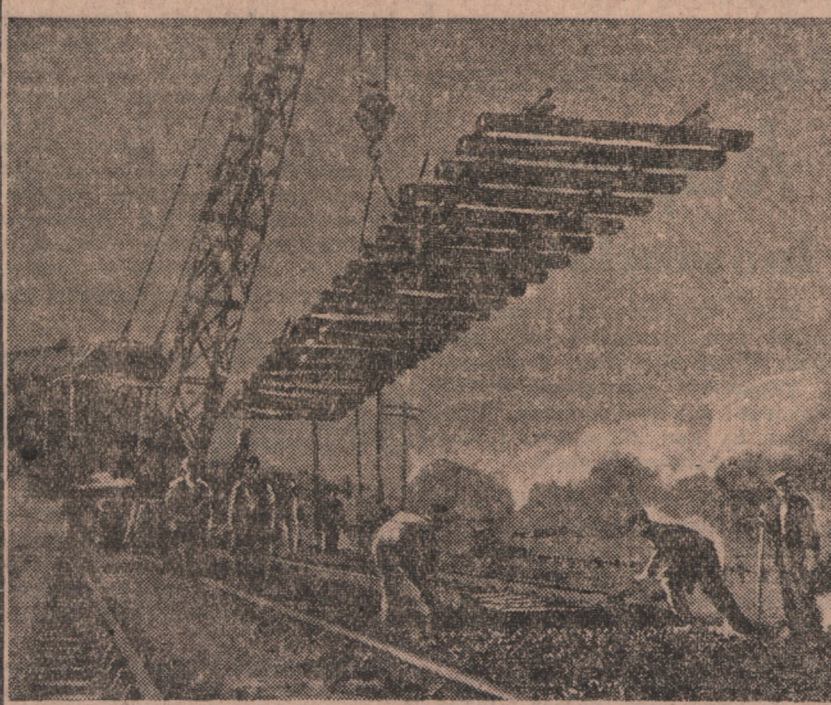
## Strzelno obchodziło 800-letni jubileusz

STRZELNO (pik). W ub. niedzielę jedno z najstarszych miast Polski — Strzelno obchodziło 800-lecie otrzymania praw miejskich.

Uroczystości jubileuszowe zaszczylił swą obecnością wojewoda poznański Stefan Brzeziński, który na akademii odbytej na stadionie miejskim wygłosił okolicznościowe przemówienie. Pontyfikalną mszę św. polową celebrował w asyście licznego duchowieństwa sufragan gnieźnieński, ks. biskup dr Lucjan Bernacki.

Ilustrowany reportaż z wspaniałych uroczystości z okazji rzadkiego na ziemiach polskich jubileuszu zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

## Budownictwo kolejowe na nowych drogach



W środkowej Angli zastosowano nową metodę kładzenia szyn kolejowych, która daje olbrzymią oszczędność czasu. Zbudowany pod Chesterfield tor gotowy był w ciągu niespełna 7 godzin, podczas gdy normalnie prace trwałyby około 6 tygodni. Na zdjęciu widoczny dźwig, przy pomocy którego robotnicy kładą na wyznaczonej linii gotowe już podkłady z szynami.

## Apel Francji do delegatów ONZ



Auriol — gdyby przywódcy wielkich mocarstw, które obdarzyły świat pokojem, nie zdołali dojść do porozumienia. Wysiłki Francji zmierzają być do pogodzenia Zachodu ze Wschodem.

## TRZEBA TĘ SPRAWĘ WYJAŚNIĆ

Pomorze Mazurskie określone zostało na III Zjeździe Przemysłowym w Szczecinie jako obiekt sztańdary w przyszłorocznym planie gospodarczym rządu. Znaczy to, że na ten właśnie rejon kraju skierowany zostanie w najbliższym roku maksymalny wysiłek w zakresie odbudowy, a to celem podźwignięcia stopnia zagospodarowania tej ziemi do poziomu innych ziem polskich.

Na łamach naszego pisma niejednokrotnie już podkreślaliśmy, że uprzywilejowanie w programie odbudowy w ciągu ubiegłych dwóch lat jednych rejonów kraju, a przede wszystkim Górnego i Dolnego Śląska, i pomijanie innych spowodowało niezdrowe różnice w stopniu zaludnienia i zagospodarowania poszczególnych ziem Polski. Zwracał też na to zjawisko uwagę w swym czerwcowym przemówieniu sejmowym poseł SE, mgr Henryk Trzebiński.

Zjawisko to odnosiło się zaś szczególnie do Pomorza Szczecińskiego i Pomorza Mazurskiego, które pozabawione poważniejszych zastrzyków kredytowych, wykazywały duże braki w akcji osadniczej i stosunkowo wolne tempo w akcji uruchamiania przedsiębiorstw. Ten stan rzeczy zostanie zlikwidowany z chwilą realizacji zaplanowanych przez min. Minca szerokich inwestycji na Pomorzu Szczecińskim i Mazurskim.

W związku z tym planem pragniemy poruszyć jeszcze raz zagadnienie narodowościowe Pomorza Mazurskiego. Te sprawy zostały już wprowadzić w swoim czasie wszechstronnie naświetlone, tak, iż wydawałoby się, że nie ma tu nic więcej do dodania. Sytuacja ludności autochtonicznej, która wykazała się może dużymi niejednokrotnie zasługami w walce o polskość, uległa zasadniczej zmianie po pierwszych błędach, spowodowanych nieświadomością elementu polskiego. Wydawało się, że wszystko idzie tam teraz po najlepszej drodze.

Ostatnio otrzymaliśmy jednak z terenu Pomorza Mazurskiego korespondencję, która wniosła szereg nowych momentów. Korespondencję tę odłożyliśmy pierwotnie do teczek redakcyjnej, a powracamy do niej dopiero dziś, po przeczytaniu artykułu dwóch dziennikarzy polskich, Budrewicza i Tyrmanda, zamieszczonego w ostatnim nrze „Przekroju” pt. „Czy wie o tym Sztokholm? Czy wie o tym Warszawa?” W artykule tym bowiem znaleźliśmy jaskrawe potwierdzenie tych informacji, jakie zawierały się we wspomnianej korespondencji, nadesłanej do naszej redakcji.

Wzmózione tempo odbudowy, jakie planujemy na Pomorzu Mazurskim, wymagać będzie szczególnej atmosfery współpracy wśród ludności, która plan ten będzie praktycznie wykonywać, i szczególnego zrozumienia potrzeby wykonywanych prac oraz wyteżenia wszystkich stojących do dyspozycji sił. Działalność charytatywna Szwedów na terenie Pomorza Mazurskiego, o której pisze nasz korespondent oraz autorzy artykułu w „Przekroju”, wywołuje natomiast jedynie rozgorczenie i rozdwojenie wśród ludności miejscowej i to nie tylko wśród osadników w stosunku do ludności autochtonicznej, ale nawet wśród samej ludności autochtonicznej, której część korzysta z po-









